

Sygn. akt IV KO 81/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Michał Laskowski

w sprawie zażalenia P. B.

na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 11 czerwca 2013 r. (sygn. akt 1 Ds. .../13) o odmowie wszczęcia śledztwa,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 29 października 2013 r.,

wystąpienia Sądu Rejonowego w W.,

z dnia 23 września 2013 r., sygn. akt II Kp 291/13,

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*,

**postanowił**  
**wniosku nie uwzględnić.**

### UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 września 2013 r. Sąd Rejonowy w W. zwrócił się z inicjatywą do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy w przedmiocie rozpoznania zażalenia P. B. na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w K. z dnia 11 czerwca 2013 r. (sygn. akt 1 Ds. .../13) o odmowie wszczęcia śledztwa, innemu sądowi równorzędnemu. Wniosek został umotywowany tym, że złożone przez P. B. zawiadomienie o przestępstwie dotyczy czynu, który miał

zostać popełniony przez Przewodniczącego Wydziału II Karnego, a równocześnie Prezesa Sądu Rejonowego w W. – SSR Ł. W.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, nie zasługuje na uwzględnienie.

Zważyć bowiem należy, że instytucja przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu stanowi istotne odstępstwo od ogólnej zasady właściwości miejscowej sądu i jako instytucja wyjątkowa nie może być nadużywana. Sam fakt złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez sędziów w toku prowadzonych postępowań, nie stanowi dostatecznej podstawy do uwzględnienia skierowanego do Sądu Najwyższego wniosku.

Przepis art. 37 k.p.k. daje co prawda możliwość przekazania do rozpoznania danej sprawy innemu sądowi równorzędnemu, ale jedynie wtedy, gdy „wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości”. Takiej zaś przesłanki w omawianym przypadku Sąd Najwyższy się nie dopatruje. W pełni bowiem należy podzielić pogląd, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego postępowania. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (*zob. postanowienie SN z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, Lex nr 1044040*).

To, że skarżący niejednokrotnie formułują zarzuty pod adresem sędziów, nie może być – niejako automatycznie – traktowane jako okoliczność uzasadniająca wątpliwości co do bezstronności sędziów sądu właściwego do rozpoznania zażaleń na postanowienia prokuratora. Nie ma podstaw do korzystania z instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. w każdym wypadku, gdy sądowej kontroli podlega decyzja prokuratora wydana po sprawdzeniu zasadności doniesienia o możliwości

popęłnienia przestępstwa przez stronę procesową, kwestionującą przebieg postępowania lub nie akceptującą orzeczenia kończącego to postępowanie i czynności podejmowanych po jego wydaniu.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.